

Sygn. akt V U 1855/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Rosłoń

Protokolant: Bożena Radziusz

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy G. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników

przy udziale zainteresowanego M. K.

na skutek odwołania G. K.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 11 października 2013 roku

Nr ZU-400- (...), (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i stwierdza, że G. K. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników.

sygn. akt V U 1855/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 października 2013 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powołując się na przepis art. 36 ust. 1 pkt 1 oraz art. 4, 5, 7, 16, 38 a także art. 8 ust. 1, 2 i 2a oraz art. 17 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników stwierdził, że G. K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników i ma obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz ubezpieczenie emerytalno- rentowe od dnia 30 kwietnia 2011 r., wraz z mężem M. K.. W punkcie IV decyzji wskazał wysokość należności z tytułu tych składek oraz odsetek za zwłokę liczonych do dnia wydania decyzji.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że 30 kwietnia 2011 r. G. i M. K. zawarli związek małżeński. G. K. od 1 października 2003 r. jest uprawniona do renty socjalnej, która nie jest świadczeniem przyznawanym z ubezpieczenia społecznego w rozumieniu przepisów emerytalnych lub innych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. Zatem w związku z jej pobieraniem nie ustaje obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Dotyczy to

także małżonki rolnika, którego gospodarstwo stanowi powierzchnię użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego. Ponieważ od 30 kwietnia 2011 r. G. K. nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu, nie posiada ustalonych uprawnień do emerytury, renty lub innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz posiada gospodarstwo rolne o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, spełnia warunki do podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników.

W odwołaniu od powyższej decyzji G. K. zarzuciła,

że decyzja ta jest dla niej krzywdząca bowiem od zawarcia związku małżeńskiego nie pracuje w gospodarstwie rolnym i gospodarstwie domowym. Wskazała, że jest osobą przewlekłe chora i nie może pracować w gospodarstwie rolnym. Od 13 lat pobiera rentę socjalną. Ponadto orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w W.

z dnia 25 lutego 2000 r. została zaliczona do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe z przyczyną niepełnosprawności Ps/T. Pogarszający się stan zdrowia nie pozwala jej na podjęcie pracy, utrudnia funkcjonowanie w życiu codziennym, wykonywanie podstawowych czynności i uniemożliwia prace w gospodarstwie rolnym. W obowiązkach domowych pomaga jej teściowa.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania w całości wskazując, że art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, że przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym. Małżonek odwołującej – M. K. umową darowizny z dnia 4 lutego 1999 r. nabył gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego i od tego dnia podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Dnia 30 kwietnia 2011 r. zawarł związek małżeński z G. K., która zamieszkuje wraz z nim we wsi S., w obrębie której położone jest gospodarstwo rolne.

W ocenie organu rentowego nawet przy założeniu, że odwołująca nie pracuje w gospodarstwie rolnym, niewątpliwie wspólnie z mężem prowadzi gospodarstwo domowe bezpośrednio związane z tym gospodarstwem rolnym, w związku z czym spełnia warunek do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym rolników z mocy ustawy. Fakt pobierania przez odwołującą renty socjalnej nie ma wpływu na obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w świetle przepisu art. 7, 16 oraz 6 pkt 10c ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

M. K. od 4 lutego 1999 r. jest współwłaścicielem (wraz ze swoim bratem A. K.) w 2/3 części gospodarstwa rolnego o pow. 19,17 ha położonego we wsi S. i L. gm. T. i od tego dnia podlega z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników (k. 3-7 akt KRUS). Od 30 kwietnia 2011 r. pozostaje w związku małżeńskim z G. K. (k. 37 akt KRUS). Dnia 4 września 2013 r. wystąpił z wnioskiem do KRUS o finansowanie z dotacji budżetu państwa składki na ubezpieczenie emerytalno- rentowe w związku ze sprawowaniem osobistej opieki nad dzieckiem (k. 24 akt KRUS). Wniosek jego został uwzględniony decyzją z dnia 16 września 2013 r. (k. 30 akt KRUS). Jednocześnie w tym samym dniu organ rentowy zwrócił się do M. K. z pismem dotyczącym wyjaśnienia sytuacji ubezpieczeniowej jego żony G. K., jako małżonki rolnika (k. 34 akt KRUS).

Decyzją z dnia 11 października 2013 r. – obecnie zaskarżoną - Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził, że G. K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników i ma obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz ubezpieczenie emerytalno- rentowe od dnia 30 kwietnia 2011 r., wraz z mężem M. K.. W punkcie IV decyzji wskazał wysokość należności z tytułu tych składek oraz odsetek za zwłokę liczonych do dnia wydania decyzji (k. 40 akt KRUS).

Dnia 1 października 2013 r., przed wydaniem decyzji stwierdzającej podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników G. K., M. K. wraz z innymi dokumentami do złożenia których został wezwany, złożył wniosek o rozłożenie zadłużenia na raty (k. 39 akt KRUS). Na rozprawie wyjaśnił, że w okienku w KRUS powiedziano mu by tak zrobił (k. 9 odw.).

Dnia 24 października 2013 r. G. K. złożyła odwołanie od decyzji stwierdzającej, że podlega ona ubezpieczeniu społecznemu rolników zarzucając, że nie pracuje w gospodarstwie rolnym i gospodarstwie domowym związanym z tym gospodarstwem rolnym a w prowadzeniu gospodarstwa domowego pomaga jej teściowa.

G. K. jest osobą zaliczoną orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w W.

z dnia 25 lutego 2000 r. do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe z przyczyną niepełnosprawności Ps/T (k. 3), od 1 października 2003 r. jest uprawniona do renty socjalnej na stałe (k. 6 akt ZUS o rentę socjalną).

Małżeństwo z M. K. jest jej drugim związkiem małżeńskim, z poprzedniego małżeństwa ma dwoje dorosłych dzieci, które z nią nie mieszkają. Przed zawarciem małżeństwa powiedziała M. K., że nie będzie pracować w gospodarstwie rolnym, na co on się zgodził. W domu, w którym mieszka wspólnie z mężem, córką, teściową i bratem męża praktycznie niczym się nie zajmuje, zajmuje się sobą. W domu wszystko robi teściowa, która również wraz z mężem wnioskodawczyni zajmuje się dzieckiem. W gospodarstwie rolnym pracuje mąż wnioskodawczyni i jego brat. Wnioskodawczyni utrzymuje się z renty socjalnej, która wystarcza na jej potrzeby. Z zasiłku rodzinnego robi część zakupów dziecku. Nie korzysta z pieniędzy męża choć ma do nich dostęp, posiłki przygotowuje teściowa również z produktów, które pochodzą z gospodarstwa rolnego.

Powyższe ustalenia wynikają z zeznań G. K. (k. 17 odw., 18), M. K. (k. 9, 31, 32) i świadka M. P. (k. 17). Sąd uznał, że zeznania te były spójne i szczerze i nie miał powodu aby odmówić im waloru wiarygodności. Zasadnicze znaczenie dla przyjęcia takiej oceny należy przypisać zasadzie bezpośredniości. M. K. wyjaśnił, że sam fakt zawarcia małżeństwa i pozostania ojcem były dla niego na tyle istotne, że nie oczekiwał od żony aby pracowała w gospodarstwie rolnym w jakikolwiek sposób. Przejął również opiekę nad dzieckiem, łącznie z nocnym wstawaniem. W sposób szczerzy zeznał też, że nie wie jaką wysokość renty pobiera jego żona, nie wie również z jakiego powodu jest ona osobą niepełnosprawną. Raz ją o to zapytał ale nie chciała mu powiedzieć, później już nie pytał. Zeznał, że gdyby się nie ożenił to zmarnowałby się (k. 9). Powyższe sformułowania w sposób dobitny wskazują, że przedmiotowa sprawa oddaje w pełni społeczny problem jakim jest coraz częstsze wykluczenie rolników z pełnienia roli związanej z posiadaniem rodziny. Posiadanie jej jest na tyle istotne, że godzą się oni na samodzielne prowadzenie gospodarstwa rolnego dla samego faktu posiadania rodziny. W ocenie Sądu taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Wskazać należy, że za prawdziwością złożonych zeznań przemawia również rodzaj schorzeń, które zadecydowały o zaliczeniu wnioskodawczyni do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe (miała wówczas 27 lat). Ponadto renta socjalna została jej przyznana na stałe w związku z całkowitą niezdolnością do pracy z powodu inwalidztwa, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia (k. 6 akt ZUS o rentę socjalną). Dodatkowo z akt sprawy o rentę socjalną wynika, że wnioskodawczyni nie wypełniała dobrowolnie swoich obowiązków rodzicielskich w stosunku do dwojga dzieci z poprzedniego małżeństwa, bowiem z renty socjalnej były potrącane należności alimentacyjne wynikające z wyroków sądowych (61, 63, 138 i 139 akt ZUS

o rentę socjalną). Powyższe okoliczności potwierdzają prawdziwość zeznań stron jak i świadka zarówno co do tego, że wnioskodawczyni nie zajmuje się dzieckiem a tym bardziej nie zajmuje się gospodarstwem rolnym i prowadzeniem gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym.

Zgodnie z treścią art. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1403) przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje

w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym. Oznacza to, że z ubezpieczenia rolników wyłączony jest małżonek rolnika nie pracujący w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym, bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym.

W rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną jest pozostawanie wnioskodawczyni z mężem rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym. Okoliczność ta jednak sama przez się nie jest wystarczająca do ustalenia, że wspólnie z mężem prowadzi ona gospodarstwo rolne, czy gospodarstwo domowe bezpośrednio związane z tym gospodarstwem rolnym. Uznać bowiem należy, że ten małżonek rolnika pracuje w jego gospodarstwie rolnym, który przyczynia się do właściwego funkcjonowania gospodarstwa rolnego, czyli wykonuje takie czynności w gospodarstwie rolnym, bez których funkcje gospodarstwa nie mogłyby być zrealizowane. Powyższe stanowisko potwierdza również wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 maja 1995 r. (sygn. III AUr 126/95), w którym stwierdzono, że „małżonek rolnika nie pracujący

w gospodarstwie rolnym i nie uczestniczący ze współmałżonkiem w prowadzeniu gospodarstwa rolnego lub gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z gospodarstwem rolnym nie podlega ustawowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników przewidzianemu w art. 4 i 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 71, poz. 342 z 1993 r.). Przez pojęcia "małżonek rolnika pracujący w gospodarstwie rolnym" należy rozumieć przyczynianie się do właściwego jego funkcjonowania, czyli wykonywanie takich czynności w gospodarstwie rolnym, bez których funkcje gospodarstwa nie mogą być realizowane.”

Przeprowadzone przed sądem postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawczyni nie pracuje w gospodarstwie rolnym męża i nie pracuje w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym. Czynności, które wykonuje w domu nie wpływają w żaden sposób na funkcjonowanie gospodarstwa rolnego. Okoliczność, że dochody gospodarstwa rolnego oraz płody rolne z tego gospodarstwa są wykorzystywane we wspólnym gospodarstwie domowym nie zmienia tej oceny, bowiem każdy ze współmałżonków obowiązany jest do przyczyniania się do utrzymania rodziny. Jedynym źródłem utrzymania męża wnioskodawczyni jest prowadzenie działalności rolniczej, stąd też uzyskiwane z gospodarstwa przychody stanowią jego wkład w utrzymanie rodziny.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że odwołanie jest zasadne i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w wyroku.